

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 61 (10 528)

Poznań, czwartek 16 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Przed XI Plenum KC PZPR

Szybszy wzrost produkcji żywności zadaniem ogólnonarodowym

XI Plenum KC PZPR, które obradować będzie 17 bm., dokona kompleksowej oceny realizacji uchwały XV plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego z października 1974 r. i na jej podstawie sprekuje zadania w dalszym rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej w najbliższych latach.

Będzie to po IX Plenum drugie posiedzenie Komitetu Centralnego oznaczające konsekwentną kontrolę wytycznych przez partię zadań w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju, zgodnie z programem przyjętym na VI i rozwinęciem na VII Zjeździe PZPR. Oznacza to dalsze pogłębianie inspiratorskiej i kontrolnej roli partii, której nadrzędnym celem było, jest i pozostanie stała poprawa warunków bytu ludzi pracy miast i wsi, co jest realne tylko przy wszechstronnym, dynamicznym rozwoju naszego kraju.

Jednym z podstawowych warunków urzeczywistnienia tego celu jest sprzeczanie rosnącej zapotrzebowaniu społeczeństwa na artykuły żywnościowe. I w tej dziedzinie skoncentrowano główne wysiłki zgodnie z przyjętym na XV Plenum KC PZPR perspektywnym programem

poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, który przyjęty został przez Sejm i całe społeczeństwo jako program ogólnonarodowy.

Dla pełnego wykonania założeń tego programu, w realizacji którego uczestniczą wszystkie działy gospodarki narodowej, podjęto wiele różnorodnych działań, już w minionych czterech latach. Przede wszystkim poważnie zwiększono nakłady inwestycyjne na rolnictwo i całą gospodarkę żywnościową. Z wyprzedzeniem realizowane są zadania rozwoju przemysłu ciężkiego i maszyn rolniczych, dzięki czemu systematycznie wzrastają dostawy sprzętu i stale powiększa się ilość maszyn w rolnictwie. Tylko od 1975 r. wyposażenie rolnictwa m. in. w ciągniki wzrosło o 76 tys. sztuk, w przyczepy ciągnikowe o ponad 42 tys. sztuk, w rozrząsacze obornika o 22 tys. sztuk, w kosiarki rotacyjne o 13 tys. sztuk, w silosokombajny i sieczkarnie polowe o 10 tys. sztuk, w kombajny zbożowe oraz do zbioru ziemniaków i buraków o ponad 13 tys. sztuk.

Przyspieszona rozbudowa i modernizacja przemysłu umożliwiła zwiększenie w 1977 r. w porównaniu z 1973 r. do

staw na rynek wyrobów tego przemysłu o ok. 50 proc.

Przystąpiono też do wdrażania programu kształcenia i doskonalenia kadr dla rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz systemu upowszechniania wiedzy i postępu rolniczego. Stworzono korzystne warunki rozwoju wszystkich sektorów gospodarki rolnej i wszystkim gospodarstwom rolnym — rolniczym spółdzielniom produkcyjnym, PGR-om, działalności społeczno-gospodarczej kółek rolniczych oraz umacniania i rozwoju gospodarstw indywidualnych. Określone zostały zasady specjalizacji i kooperacji w produkcji dla indywidualnych gospodarstw rolnych, które to formy gospodarowania zapewniają nawet kilkukrotny wzrost towarowej produkcji w porównaniu do tradycyjnego gospodarowania. M. in. w porównaniu do 1970 r. ceny skupu podniesiono: trzody chlewnej — prawie dwukrotnie, bydła o 124 proc., mleka o 95 proc., buraków cukrowych — o 80 proc., zbóż — o 50 — 90 proc., ziemniaków — o 170 proc., w tym w 1976 roku ceny skupu produktów rolnych wzrosły o 174 proc., a w 1977 r. — o 8,1 proc.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie E. Gierka z Ch. Florakisem

15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Grecji Charilaosem Florakisem, który przebywał w Polsce na czele delegacji KPG.

W spotkaniu uczestniczyli również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC Edward Babiuch, sekretarz KC Ryszard Frelek, kierownik kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Bogumił Sujka oraz członkowie delegacji KPG.

PAP

Order Rewolucji Październikowej dla „Izwestii”

Radziecki dziennik „Izwestia” został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej. Aktu wręczenia orderu dokonał Leonid Breżniew.

PAP

Obrady Rady Naczelnej ZHP

Ocena pracy 133-tysięcznej kadry instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego oraz zadania, jakie należy podjąć w celu dalszego doskonalenia jej działalności pedagogicznej — oto temat 2-dniowego plenum Rady Naczelnej ZHP, które obraduje od wczoraj w Warszawie. (PAP)

Giełda Wiosenna w Poznaniu

Kolorowa ekspozycja „Stomila”



Na zdjęciu: fragment ekspozycji grudziądzkiego „Stomila”, który między innymi proponuje na II półrocze br. 10,5 miliona par obuwia.

Fot. — H. Kamza

Ciekawe są propozycje „Stomila” dla handlu na II półrocze br. Na Giełdzie Wiosennej w Poznaniu wystawia on wyroby, których łączna wartość wynosi miliard złotych. Wyróżniają się przede wszystkim kolorystyką, znacznie poprawiła się także ich jakość. Najwięcej jest obuwia, łącznie 127 wzorów tenisówek, tramppek i butów gumowych. Są także buty narciarskie (jako ciekawostkę odnotujemy, że testowane przez A. Bachledę) i hokejowe.

„Stomil” prezentuje w Poznaniu także nowe rodzaje rakiet tenisowych — wyczynowe i młodzieżowe oraz ubiory do gry w tenisa, na które jest obecnie duże zapotrzebowanie. Kolejną nowością jest kolekcja odzieży sportowej ze stylowym, przystojnym na sezon zimowy. Interesującą — zdaniem handlu — propozycją jest nowy wzór obuwia gumowego na spódach znacznie lżejszych i bardziej wytrzymałych od dotychczas produkowanych. (pik)

Literacki dzień u „Cegielskiego”

Wielkopolscy pisarze wśród pracowników HCP

Pisarze ze środowiska wielkopolskiego mają wiele żywych, bezpośrednich kontaktów z czytelnikami — członkami robotniczych załóg. Uczestniczą w realizacji programu „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką” oraz w przegadanie aktywności kulturalnej ludzi pracy, przebiegającym pod hasłem „Człowiek — Praca — Twórczość”, obecni są wśród robotników nie tylko swoimi książkami. Szczególnie żywe, tworzące już społeczną tradycję, są wizyty członków Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich z pracownikami „Cegielskiego”. Wczoraj uczestniczyli oni w cyklu spotkań i imprez pt. „Dzień pisarzy wielkopolskich w HCP”.

Goście odwiedzili najpierw Fabrykę Silników Okrętowych, a następnie zakładowe muzeum oraz bibliotekę związkową która jest zasłużona na placówką w upowszechnianiu twórczości członków poznańskiego środowiska literackiego i organizowaniu spotkań z twórcami. Pisarze — z prezesem Poznańskiego Oddziału ZHP, Czesławem Chruszczewskim — spotkali się także z członkami kierownictwa polityczno-gospodarczego Zakładów oraz Związkowej Rady Przedsiębiorstwa. Obecni byli także przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Wydawnictwa Poznańskiego. W Zakładowym Domu Kultury otwarto wystawę, której treścią są pisarskie dyktando — serdeczne, refleksyjne słowa skierowane do pracowników HCP. Głównym zaś, mającym również artystyczny wyraz, akcentem tego literackiego dnia u „Cegielskiego” była „Biesiada literacka”. Złożyły się na nią rozmowy z pisarzami oraz koncert słowno-muzyczny (fragmenty utworów poznańskich autorów mówili aktorzy Teatru Nowego, Maria Robaszewska i Leszek Dąbrowski, a Zespół Madrygalistów pod dyrekcją Leszka Bajona śpiewał pieśni).

Ta znacząca kulturalnie impreza literacka, poprzedzona została — organizowanym przez Bibliotekę HCP oraz społeczny aktyw Komisji Kobiet Pracujących — trwającym od początku roku cyklem autorskich spotkań. Odbłyły się one we wszystkich fabrykach i wydziałach. Były to bardzo szczere, interesujące rozmowy o twórczej pracy i o roli książek w codziennym życiu.

Spotkania u „Cegielskiego” stanowiły swoiste preludium do kolejnej — XII Wielkopolskiej Dekady Literackiej, która zainaugurowana zostanie w niedzielę, 20 bm., w Gnieźnie. (Kos)

Inwazja Izraela na Liban

Izraelskie siły zbrojne dokonały w nocy z wtorku na środę inwazji zbrojnej na Liban. Kolumny izraelskich wojsk pancernych i zmechanizowanych przekroczyły granicę kierując się ku miastom Sajda i Tyr. Na wybrzeżu libańskim wyładował desant piechoty morskiej nieprzyjaciela. Wraz z atakiem wojsk lądowych izraelskie lotnictwo przystąpiło do bombardowania miast i wiosek na południu Libanu. Celem ataków izraelskich sił zbrojnych są obozy uchodźców palestyńskich i bazy palestyńskiego ruchu oporu.

Obserwatorzy zagraniczni w Tel Awiwie stwierdzają, iż jest to największa operacja zbrojna Izraela przeciwko Arabom od czasu działań wojennych w październiku 1973 roku.

W południowym Libanie od działań izraelskie zaatakowały m. in. miejscowości Bint Dżebel, Marun er-Ras, Raszaja al-Fuchar, znajdujące się pod kontrolą sił palestyńskich i lewicy libańskiej. Oddziały piechoty morskiej, które wyładowały na wybrzeżu libańskim, skierowały się ku obozowi uchodźców palestyńskich Raszajid, położonym na południowym przedmieściu Tyru. Agencje donoszą z Bejrutu o zacieśnieniu walkach między wojskami agresora a siłami palestyńskimi.

W związku z sytuacją przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat przesłał depesze do wszystkich szefów państw arabskich, wzywając ich do podjęcia odpowiednich kroków dla obrony rewolucji palestyńskiej. Z Bejrutu donoszą, że lotnictwo izraelskie nieustannie bombarduje obozy uchodźców palestyńskich w pobliżu Tyru (30 km od stolicy Libanu). Obiektem pirackich ataków, jak podaje radio „Głos Palestyny”, były m. in. obozy w Raszajid i Bur al-Szamali.

Według informacji ze źródeł palestyńskich, na załudnionych obszarach Libanu południowego nadal trwają walki uliczne. W rejonie wioski Marun al-Ras wojska izraelskie dokonały desantu powietrznego. Na szosie prowadzącej do Tyru zjednoczonym oddziałom zbrojnym palestyńskiego ruchu oporu i libańskich sił patriotycznych udało się powstrzymać natarcie czołgów izraelskich.

Radio bejruckie podaje, że cały południowy pas terytorium Libanu południowego jest nadal obiektem intensywnego ostrzeliwania z morza, lądu i powietrza. Wojska izraelskie zajęły wiele miejscowości libańskich w 10-kilometrowej strefie przygranicznej. Przypomina się, że w agresywnych operacjach bierze udział przeszło 35 tysięcy żołnierzy różnych rodzajów broni. Zażarte walki trwają.

Z doniesień wszystkich agencji prasowych wynika, że walki w południowym Libanie są bardzo krwawe i nie przebiegają tak jak spodziewała się tego soldateska izraelska. Mimo olbrzymiej przewagi materialnej w ludziach i sprzęcie wojskowym, agresorom nie udało się przeprowadzić wielu zaplanowanych operacji, w tym desantów morskich w pobliżu Tyru. Zatrzymano tam kolumnę pancerną Izraela. Na pomoc broniącym się oddziałom palestyńskim i lewicy libańskiej pospieszają posiłki z północnej części kraju.

Liga Arabska zwróciła się do ONZ z prośbą o natychmiastową interwencję w celu położenia kresu inwazji wojsk izraelskich na południową część Libanu. List tej treści wysłał do Kurta Waldheima sekretarz generalny Ligi, Mahmud Riad. PAP

Przygotowania do powrotu kosmonautów na Ziemię

Wczoraj do godz. 13 czasu moskiewskiego radziecka stacja orbitalna „Salut-6” dokonała 2638 okrążeń Ziemi, w tym 1484 z załogą na pokładzie.

Zgodnie z programem lotu, kosmonauci Jurij Romanienko i Gieorgij Greczko powrócą na Ziemię dzisiaj. W środę dzień roboczy na orbicie rozpoczął się o godz. 6 rano. Załoga wykonywała końcowe operacje w zakresie konserwacji systemów pokładowych i aparatury stacji „Salut-6” oraz przygotowywała statek kosmiczny „Salut-27” do powrotu

na Ziemię. Kosmonauci włączyli i sprawdzili systemy pokładowe statku, kończyli układanie w aparacie lądującym kaset z taśmami, dokumentacją lotu i innych materiałów z wynikami badań naukowych. Program dnia przewidywał również ćwiczenia fizyczne oraz trening w hermetycznych skafandrach „Czibis”.

Zgodnie z informacjami załogi i danymi telemetrycznymi, systemy pokładowe kompleksu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-27” funkcjonują sprawnie, a samopoczucie kosmonautów jest dobre. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przyszłość Gibraltaru

Z udziałem ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Davida Owena i Hiszpanii — Marcelino Ojeja Aguirre rozpoczęła się w środę 15 bm. w Paryżu kolejna runda rozmów w sprawie przyszłości Gibraltaru. Poprzednie tego rodzaju spotkanie, które odbyło się w listopadzie ubiegłego roku w Strasburgu nie dało rezultatów. W rozmowach paryskich uczestniczą także przedstawiciele miejscowych władz gibraltarskich.

Stosunki ZSRR — Turcja

W Ankarze rozpoczęła prace radziecko-turecka komisja do wytyczenia linii granicy morskiej między wodami terytorialnymi ZSRR i Turcji na Morzu Czarnym. Komisja rozpatrzy m. in. techniczne projekty oznaczenia tej linii przy pomocy specjalnych boj i inną dokumentację.

Spotkanie pisarzy

16 bm. w Sofii rozpoczęło się doroczne, piętnaste z kolei spotkanie

kierownictw związków literatów krajów socjalistycznych. W trzydniowych obradach uczestniczą pisarze z 10 krajów. Na czele delegacji polskiej stoi sekretarz ZG ZLP — Jan Koprowski.

RFN bez gazet

W środę w Niemczech Zachodnich nie ukazało się 327 spośród 350 gazet codziennych. Jest to wynik arbitralnej decyzji właścicieli przedsiębiorstw, którzy w odpowiedzi na strajk drukarzy postanowili zamknąć 435 zakładów drukarskich zatrudniających 36 tysięcy robotników.

Bunt więźniów

W czasie zamieszek jakie wybuchły we wtorek w więzieniu w Villa Devoto, na północny zachód od Buenos Aires, co najmniej 50 więźniów zostało zabitych a 70 rannych. Interweniowała policja, która przy użyciu broni palnej i gazów łzawiących zdołała opanować sytuację.

Katastrofa w Kolumbii

20-30 osób poniosło śmierć pod gruzami 10-piętrowego budynku w

Kolumbijskim mieście Ibagué, położonym 200 km na południowy zachód od Bogoty. 8 osób zostało rannych. Budynek zawalił się w nocy z wtorku na środę w czasie generalnego remontu po pożarze. Wszystkie ofiary — to robotnicy ekipy remontowej.

Eksplozja w stanie Ohio

W liczącym ok. 30 tys. mieszkańców mieście Steubenville w stanie Ohio doszło do zagadkowego wybuchu w niewielkich zakładach chemicznych. Eksplozja spowodowała pożar i ulatnianie się chloru. Władze miejskie zarządziły ewakuację mieszkańców kilku dzielnic obawiając się by nie doszło do masowego zatrucia gazem. Mimo natychmiastowej akcji co najmniej 50 osób uległo zatruciu oparami chloru. Zostały one przewiezione do miejscowych szpitali. Podczas samego wybuchu 38 osób zostało rannych. Zakład w Steubenville produkował wyroby z mas plastycznych i posiadał w zapasie 20 cystern chloru.

SPORT

Lech Poznań — Piast Gliwice 1:3

Lehici nieoczekiwanie wyeliminowani z PP

W stoczonym wczoraj w Gliwicach meczu półfinałowym Pucharu Polski, poznański Lech przegrał z Piastem Gliwice 1:3 (1:1). Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Stawski głową w 17 min., a wyrównał w 39 min. Milewski również strzałem głową. W drugiej połowie bramki dla Piasta zdobyli: Stawski w 50 min. i Brzeźniak w 82 min. Sędziował Ogórzewski z Łodzi. Widzów 15 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

LECH: Mowlik, Gut, Szwedzik, Barczak, Justek, Napierała, Kasałik, Milewski, Szpakowski, Grobelny (od 60 min. Krakowski) i Okoński.
PIAST: Apostel, Pawlik, Zemaj, Kalażyński, Jonda, Jagta, Dunajczyk, Gontarewicz, Ledwoń, Stawski i Brzeźniak.
Obydwie drużyny dzieli różnica klasy, jednakże na boisku nie można było tego dostrzec. Atutem zwycięzców nie była jedynie am-

Dokończenie na str. 4

od GŁOSU

Szwajcarski prezydent opowiedział się ostatnio za wprowadzeniem — do konstytucji kraju — osobiście postanowienia: mówi ono o obowiązku racjonalnego gospodarowania energią elektryczną i oszczędzaniu wytwarzających ją surowców. Osobliwość dopatrzeć się można w sposobie podejścia do sprawy: na wykład oszczędzania miałyby stać się obywatelami, konstytucyjnym obywatelstwem. Przecież nikt by nie podważał Szwajcarów — tradycyjnych beneficjariuszy świata zachodniego — o rozrzućność i marnotrawstwo czegośkolwiek. A jednak...

Jak widać, przeciągający się kryzys energetyczny musi także najbogatsze kraje nie tylko do rewizji zużycia energii, poszukiwania jej nowych źródeł, ale i do unowocześnienia swego prawodawstwa. W Szwajcarii z tych samych przyczyn działają od pewnego czasu specjalne placówki doradztwa jak oszczędzać energię. Korzystają z nich liczne rzesze obywateli, same także uczestniczą w zwalczaniu marnotrawstwa, podsuwając własne metody pomniejszenia zużycia. Mówi się też, żeby nawyk oszczędzania wyrobić już w szwajcarskich szkołach, obejmując ich programem problemy trudności energetycznych.

Polskie socjalistyczne prawodawstwo od dawna chroni narodowe zasoby i dobro, wyznaczając sankcje za marnowanie społecznego grosza. Mamy też gotowe i wypróbowane formy współdziałania obywateli w gospodarowaniu. Ale warto coś przejąć od praktycznych Szwajcarów.

Na przykład — powszechnie wprzeć ruch racjonalizatorski do pomniejszenia zużycia energii i paliw. I przydałaby się owa forma doradztwa — jak oszczędzać energię — w mieszkańcach, fabrykach, na ulicy, placu składowym. Bo wyjście z kryzysu niedostatku energii elektrycznej, to dzisiaj narodowy program dla każdego kraju.

ZS

Krajowa konferencja we Wrocławiu

Racjonalne użytkowanie energii w przemyśle

We Wrocławiu zakończyła 15 bm. dwudniowe obrady krajowa konferencja na temat racjonalnego użytkowania energii w procesach technologicznych. W konferencji, zorganizowanej pod patronatem Polskiego Komitetu Naukowo - Technicznego NOT d/s Energetyki, uczestniczyło ponad 250 przedstawicieli przemysłu, energetyki, a także instytutów naukowo-badawczych i wyższych uczelni z całej Polski.

Zarówno referaty jak i dyskusja problemowa na konferencji koncentrowały się wokół tematów wynikających z zadań w zakresie systematycznego zmniejszania przez przemysł zużycia energii. Realizowany obecnie program przewiduje, że w latach 1976 — 80 krajowy przemysł powinien, poprzez usprawnienie i unowocześnienie technologii wytwarzania, zaoszczędzić co najmniej 24 mln ton paliwa umownego (węgiła, koksu, gazu i paliw ciekłych). Wskazano na duże rezerwy istniejące

w tej dziedzinie zwłaszcza w hutnictwie stosując nowoczesniejsze technologie (tlenowe i elektryczne). Przy produkcji stali można będzie już do 1980 r. obniżyć o blisko 30 procent wskaźnik jednostkowego zużycia ciepła. W hutnictwie szkła natomiast, wymiana przestarzałych, energochłonnych pieców donicowych na nowoczesne wanny elektryczne nie tylko zmniejszy zużycie energii, ale umożliwi wykorzystanie ciepła odpadowego i poprawę warunków pracy załóg. Duże rezerwy — zwracano uwagę na konferencji — tkwią w lepszym niż dotychczas wykorzystaniu tzw. ciepła odpadowego. Z przeprowadzonych w wielu fabrykach kontroli wynika, że np. ciepło spalin i gazów, a także ciepło zawarte w parach i wodzie chłodzącej jest marnowane. Specjaliści obliczyli, że wielkość zasobów energii odpadowej w skali kraju stanowi równowartość ok. 7 mln ton paliwa umownego w ciągu roku. Dlatego

go skuteczniej trzeba dbać o pełną sprawność urządzeń wykorzystujących ciepło odpadowe, a także o instalowanie nowych, wydajniejszych systemów. Wskazano też na ważną rolę służb energetycznych w prowadzeniu racjonalnej gospodarki paliwowo-energetycznej. W batalii o zmniejszenie energochłonności procesów technologicznych przemysłowi niezbędna jest skuteczniejsza pomoc ośrodków naukowo-badawczych oraz uczelni, w których prowadzone są prace nad optymalnym użytkowaniem paliw i energii w oparciu o rachunek ekonomiczny.

Podczas obrad krajowej konferencji specjalistów we Wrocławiu zwrócono uwagę na konieczność przyspieszenia realizacji blisko 2000 przedsięwzięć modernizacyjnych w przemyśle, gdyż dotychczasowe opóźnienia w tej dziedzinie kosztują naszą gospodarkę rocznie setki tysięcy ton dodatkowo zużytego paliwa.

PAP

Sprawa Rodezji

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ zakończyła we wtorek omawianie sytuacji w Rodezji. Na zakończenie swych obrad uchwaliła rezolucję potępiającą wszelkie manewry nielegalnego reżimu rasistowskiego w Salisbury, zmierzające do utrzymania rządów "białej" mniejszości. Przyjęta uchwała określa tzw. „wewnętrzne uregulowanie” problemu rodezyjskiego, proponowane przez reżim Smitha za „nielegalne i nie do przyjęcia”.

Autorem rezolucji jest grupa państw niezwiązanych, wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa. Dokument przyjęto 10 głosami przy 5 wstrzymujących się (W. Brytania, USA, Francja, Kanada i RFN). (PAP)

Szybszy wzrost produkcji żywności

Dokończenie ze str. 1

Równocześnie z tworzeniem coraz korzystniejszych warunków rozwoju produkcji rolnej poprawiono warunki bytowe i społeczne na wsi, wprowadzono bezpłatną opiekę lekarską na wsi i rozwiązano niezwykle doniosły społecznie problem zaopatrzenia emerytalnego rolników i ich rodzin.

W wyniku tych wszechstronnych działań osiągnięliśmy szybszy rozwój potencjału wytwórczego gospodarki żywnościowej oraz sprzyjające warunki rozwoju produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa, a równocześnie wydatną poprawę bytu rolników, pracowników rolnictwa i całej ludności wiejskiej. Istotne znaczenie dla realizacji tych zamierzeń oraz umacniania klimatu zaufania i pełnego poparcia wsi dla polityki rolnej i realizowanej wspólnie z ZSL miały decyzje IV i VI plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego partii.

Efektom dotychczasowych działań było także poważne ograniczenie ujemnych skutków w produkcji rolnej (wynikających z wyjątkowo niekorzystnych w ostatnich latach warunków atmosferycznych) dzięki czemu globalna produkcja rolna była w 1977 r. o ok. 19 proc. wyższa niż w 1970 r., a produkcja towarowa — wzrosła w tym czasie o blisko 40 proc. Poza mięsem, wydatnie zwiększono dostawy na rynek podstawowych artykułów żywnościowych.

W tych dniach odbywają się posiedzenia prezydium Rad Najwyższych Radzieckich republik związkowych, na których omawiane są projekty nowych konstytucji republik.

Jak wiadomo, 7 października 1977 roku Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła nową konstytucję ZSRR, będącą odzwierciedleniem epoki rozwinętego socjalizmu w Kraju Rad i syntezą przemian jakie dokonały się w Związku Radzieckim w ciągu minionych 60 lat. Obecnie 15 republik związkowych opracowuje nowe konstytucje, dostosowując je do ustawy zasadniczej ZSRR.

Prawa republik związkowych są konstytucyjnie zagwarantowane. Każda republi-

ków żywnościowych. Warto jednak podkreślić, że w stosunku do 1974 r. spożycie mięsa i jego przetworów wzrosło w przeliczeniu na 1 mieszkańca o 3,3 kg, tłuszczów — o 1,8 kg, a warzyw i owoców o 12 kg, mimo, że było to lata wyjątkowo niekorzystne dla rolnictwa.

W minionych czterech latach zrobiono bardzo wiele dla realizacji przyjętego na XV Plenum KC PZPR programu, ale pełne wykonanie nakreślonych w tym programie zadań wymaga dalszego rozwijania różnorodnych działań zmierzających zarówno do dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej i przetwórstwa spożywczego oraz przezwyciężenia zaistniałych trudności. Wszystkiego nie sposób zrobić jednocześnie, a w dodatku w tak krótkim okresie czasu. Zawsze istniała i istnieje konieczność wyboru, który powinien być dyktowany przede wszystkim tym, co ma bezpośredni wpływ na powiększenie produkcji rolniczej i jej właściwe zagospodarowanie.

XI Plenum KC PZPR dokonując oceny dotychczasowej realizacji programu o poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa wytyczy kierunki działania, określające priorytet w rozwiązywaniu poszczególnych problemów w sposób zapewniający dalszy szybszy rozwój rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz wzrost produkcji żywności na skale istniejących możliwości. (PAP)

Nowe konstytucje radzieckich republik związkowych

ka dysponuje terytorium, które nie może być zmienione bez jej zgody. Republiki związkowe mają prawo nawiązywania stosunków z innymi państwami, zawierania z nimi układów, uczestniczenia w działalności międzynarodowych organizacji.

15 bm. prasa opublikowała projekt nowej konstytucji Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

We wtorek 14 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Ra-

Na rzecz socjalistycznej specjalizacji

Telefonem z Lipska

Dziesiątki tysięcy ludzi przebijają się każdego dnia przez tereny Wiosennych Międzynarodowych Targów Lipskich i miejskie domy targowe. Dyrekcja Targów Lipskich ocenia, że przeciętnie 64 proc. zwiedzających stanowią fachowcy. Z krajów socjalistycznych obecne targi odwiedziło ma 20 000 ekspertów. Wielu z nich, a oprócz tego również przemysłowcy i handlowcy z krajów zachodnioeuropejskich i azoanickich, interesuje się osiągnięciami i kierunkami dalszego rozwoju socjalistycznej specjalizacji i integracji...

Przykładów takich działań jest tej wiosny w Lipsku sporo. Pod tym względem Polska zaznacza swoją obecność głównie eksponatami największego naszego wystawcy „Bumaru”, to jest centrali, która oferuje sprzęt budowlany i maszyny drogowe. Większość, bo 60 proc. tej oferty, to maszyny, w których produkcji właśnie Polska się specjalizuje w ra-

mach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Podjęcie w tej ważnej dla rozwoju przemysłu, rolnictwa i infrastruktury dziedzinie współpracy licencyjnej z tymi krajami nie tylko unowocześniło nasze wyroby, ale i podniosło poziom produkcji tak dla kraju, jak i na eksport oraz poziomu naszych usług budowlanych.

W hali targowej nr 17, gdzie tradycyjnie znajdują się stoiska kilku polskich central handlu zagranicznego, znajdujemy m. in. ofertę „Centromoru” i „Navimoru”, wystawiających modele doków, jachtów, statków różnej wielkości i rodzajów oraz wyposażenia potrzebnego w przemyśle okrętowym. Te oferty uzupełnia Biuro Handlu Zagranicznego Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu z silnikami napędu głównego oraz częściami do nich.

T.K.

Rewelacja z Gniezna

Dźwig do budowy

120-metrowych chłodzi kominiowych

Nowy typ dźwigu, wyprodukowanego ostatnio w gnieźnieńskim zakładzie Kombinatu Maszyn Budowlanych „Zremb” w Poznaniu, jest — jak informuje jego dyrekcja — rewelacją nie tylko krajową. Podobne agregaty ma tylko kilka firm na świecie, ale ponoć ustępują one swoim walorami dźwigowi „Zremb-Gniezno 750 K”.

Wykonano go na zamówienie Przedsiębiorstwa Budowy Chłodzi „Chłodzi Kominiowe” w Gliwicach, któremu służyć ma przy realizacji dużej inwestycji. Jest nią chłodzi w sąsiedztwie elektrowni w Bełchatowie, na budowie której rozpoczęto pierwsze roboty.

Do akcji wkroczyć ma też raz wspomniany dźwig. Jego kabina zawieszona jest pionowo i porusza się po torze hiperboli. Dźwigiem tym, który zabiera 8 osób lub ładunek 750 kg, można wykonywać prace na wysokości nawet 120 metrów.

Obecnie w zakładzie dobiega końca próba techniczna dźwigu, które potwierdzą jego wysoką jakość. W przyszłym miesiącu zmontowany zostanie w Bełchatowie.

Według opinii dyrekcji, zakład przygotowany jest do produkowania większej liczby podobnych dźwigów — nie tylko na zamówienie krajowych odbiorców. (bop)

8 i 9 maja dniami wolnymi od zajęć szkolnych

Zmiana terminu egzaminów dojrzałości

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania w związku z decyzją Rady Ministrów o przesunięciu terminu dodatkowych dni wolnych od pracy na 8 i 9 maja br. (poniedziałek i wtorek) — dni te będą także wolne od zajęć lekcyjnych w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych wszystkich typów.

Równocześnie ulegają zmianie terminy pisemne egzaminów dojrzałości w szkołach średnich dla młodzieży i dla pracujących 4 maja br. (czwartek) odbędą się egzamin z języka polskiego, 6 maja br. (sobota) — z matematyki. (PAP)

Telefony

DODOSZA

• Pozostawienie dzieci bez opieki doprowadziło do kolejnej tragedii. W rzece Rgilewce w Kłodawie w woj. konińskim utonęło 2 nieletnich.

• U zbiegu ulic Palacza i Promienistej w Poznaniu zgineła przedwczoraj 78-letnia kobieta, która wpadła pod samochód.

• Na ul. Kasprzaka w Poznaniu doznał we wtorek wstrząsu mózgu 20-letni mężczyzna, który przechodząc nieostrożnie przez jezdnię został potrącony przez samochód.

• W jednym indywidualnych gospodarstwach w Dąbrowicy w woj. konińskim spłonął we wtorek dom mieszkalny kryty słomą, o wartości 30 000 zł. Przyczyną pożaru były iskry ulatujące z komina.

• W Gorzycach Wielkich w pobliżu Ostrowa motocyklista zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w betonowy słup. Jadący z nim pasażer odniósł obrażenia. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
4, 9, 10, 16, 31

LOSOWANIE II
10, 17, 19, 26, 30

Końcówka band. 8824

„Express-Lotek”

8, 11, 16, 24, 37

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie umiarkowane okresami duże i przelotne opady deszczu.

Temperatura maksymalna około plus 7 stopni, minimalna około plus 3.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Lesznie, Pile, Poznaniu plus 7 stopni, w Koninie plus 8 stopni, ciśnienie 743,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Somalia przyznaje się do porażki

Marsz protestacyjny

W śróde z Sapporo na wyspie Hokkaido, wyruszyły tysiące Japończyków, którzy biorą udział w wielkim marszu protestacyjnym przeciwko projektowi produkcji bomby neutronowej. W czasie marszu przez terytorium Japonii jego uczestnicy będą zbierali podpisy pod apelem, wzywającym do wprowadzenia zakazu tej broni. Japońscy obrońcy pokoju, inicjatorzy tej kampanii, zamierzają zebrać 35 mln podpisów. (PAP)

Rząd Somalii oficjalnie przyznał się do całkowitej porażki sił zbrojnych tego państwa, które przez wiele miesięcy bezprawnie okupowały etiońską prowincję Ogaden. We wtorek wieczorem radio Mogadysz, ogłosiło komunikat ministerstwa informacji, że w dniu 14 marca zakończono „proces wycofywania wojsk” z Ogadenu. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,
Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028
J — 4

Przed XI Plenum KC PZPR

Sprawniej budować — lepiej jeść

Na wsi buduje się dużo: rzuca się to w oczy podczas każdej podróży po kraju. Aż 40 procent nowych budynków, licząc w metrach sześciennych kubatury, powstaje ostatnio na wsi. Można by powiedzieć, że są to niezłe proporcje. Kandydatów na inwestorów jest jednak na wsi znacznie więcej, niż się buduje, a odkładanie inwestycji w rolnictwie opóźnia zapewnienie narodowej spiżarni.

Rzecz bowiem w tym, że rozwój rolnictwa wymaga... budowania. Bez dużych, nowoczesnych obiektów inwentarskich nie można radykalnie zwiększyć pogłowia bydła i trzody chlewnej, z kolei produkcja roślinna wymaga odpowiednich pomieszczeń do magazynowania, przechowywania sprzętu. Wszystko to sprawia, że rolnik, inwestujący w swoje gospodarstwo wydaje średnio 70 — 80 procent funduszy właśnie na budowanie.

Co mówią plany?

W ubiegłym roku przybyło wsi (nie licząc sektora uspołecznionego) prawie 105 000 nowych budynków. 33 600 z tego stanowiły obiekty inwentarskie. Jest to mniej niż na przykład w roku 1971, kiedy zakończono budowę 40 700 takich obiektów. Jednak powierzchnia budynków inwentarskich przekazanych w roku ubiegłym — wynosząca 5 450 000 m kw. była o 1 032 m kw. większa niż przed 6 laty. Liczby te ilustrują zarazem zmiany, jakie zachodzą w rolnictwie indywidualnym. Specjalizacja w wybranych rodzajach produkcji sprawia, że obiekty inwentarskie buduje się coraz większe, lepiej wyposażone technicznie.

Posługiwanie się takim wskaźnikiem, jak liczba przekazywanych budynków, przeszkadza w tej sytuacji wystarczać. Plany na obecną pięcioletkę mówią przede wszystkim o liczbie nowych stanowisk dla zwierząt, przy czym tzw. duże stanowisko ma średnio 10 m kw. powierzchni. Ośmioletnie stanowiska takich powinno przybyć 3 — 3,1 miliona, czyli prawie o 14 procent więcej niż w latach 1971 — 1975.

W minionych 2 latach zrealizowano 30 procent tych zamierzeń. Także budowa domów nie dotrzymuje kroku planom. W latach 1976 — 1977 przybyło wsi (poza sektorem uspołecznionym) 88 400 mieszkań, co stanowi tylko 37 procent zamierzeń na tę pięcioletkę.

Wszyscy się zgadzają, a rezultatów nie widać

Opóźnienia nakładają na wszystkich, od których zależy tempo wiejskiego budownictwa, obowiązek zwiększenia pomocy inwestorom, zwłaszcza władze gminne i wojewódzkie mogą działać tu wiele. O przebiegu wiejskich inwestycji decyduje bowiem w dużej mierze fakt, czy wszystkie materiały budowlane przeznaczone na ry-

nek rzeczywiście na rynek trafiają. Zależy to także od rozwoju podstawowych usług — np. możliwości wypożyczenia sprzętu budowlanego, skorzystania z fachowej pomocy kółek rolniczych.

Oczekuje się również, że władze terenowe będą inicjować i rozwijać miejscową produkcję materiałów budowlanych. Do stawy z przemysłu wzrastają wprawdzie co roku — także i obecnie będą o 7 — 14 procent wyższe, niż w roku ubiegłym — ale nadal nie pokryją zapotrzebowania. Rynek otrzymuje za mało materiałów stropowych, instalacyjnych, cegły. Elementy stropowe i cegłę można by z powodzeniem produkować w lokalnych wytwórniach i w cegielniach, zamkniętych w ubiegłych latach, pokonując tym samym jedną z głównych barier wiejskiego budownictwa. Wszyscy się zresztą z tym zgadzają, tylko, że rezultatów nie widać...

Do złagodzenia deficytu materiałów powinny się także przyczynić nowe technologie, wprowadzane w wiejskim budownictwie, na razie — głównie w uspołecznionym, ale powoli przenikają też do indywidualnych budów. Na przykład stawianie budynków inwentarskich systemem „Fermbet” zmniejsza ciężar obiektu, a zatem i zużycie materiałów.

Budownictwo planowe

zapewnia niezbędne materiały

W wielu wsiach na podwórkach widzi się stosy materiałów budowlanych, leżących pod gołym niebem. Zwykle bowiem rolnik gromadzi je kilka lat, w miarę jak pojawiają się na rynku.

System taki powoduje „zamrożenie” deficytowych materiałów, nie mówiąc już o ich niszczeniu. Dlatego konieczne jest dalsze upowszechnianie tak zwanego budownictwa planowego, polegającego na zapewnieniu określonej liczbie inwestorów niezbędnych materiałów oraz wszystkich innych warunków do szybkiego zakończenia robót. Budownictwo takie stanowi niezwykle cenny instrument w polityce rolnej naszego państwa. Przyznając pierwszeństwo pewnej grupie obiektów, można preferować budowy najpilniejsze, najbardziej pożądane. Należą do nich na przykład fermy hodowlane i obiekty dla gospodarstw specjalistycznych, a także budynki mieszkalne, stawiane przez młodych rolników, co gwarantuje stabilizację producentów żywności.

Od rolnictwa oczekujemy wiele: złagodzenia niedoborów mięsa, rezygnacji z importu pasz i zbóż, zwiększenia eksportu żywności. Indywidualnym rolnikom w realizacji tych zamierzeń przypadają niezmiernie istotne zadania. Warto zatem uważnie śledzić przebieg wiejskich inwestycji i szukać sposobów przyspieszenia ich tempa.

URSZULA SZYPERSKA

Handel inspiruje producentów

Ekspozycje w pawilonach 25 i 38 na poznańskiej giełdzie wiosennej różnią się od pozostałych w sposób zasadniczy: tutaj nie przede wszystkim oferują towary handlowe, lecz handel występuje z propozycjami do producentów. Wyroby zgromadzone w tych pawilonach są albo w kraju jeszcze nie produkowane, albo produkowane w niedostatecznych ilościach. Cel tych ekspozycji jest taki sam, jak wystaw, które przy współudziale „Głosu” zorganizowały w ubiegłym roku WSS „Społem” i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu oraz wystawy, która od końca stycznia br. czynna jest w ciągu handlowym Poznania (ul. Czerwonej Armii 46/50): znalezienie producenta.

W pawilonie 25 ekspozycję „Poszukujemy producentów” zorganizował Centralny Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” gromadząc około 300 wzorów w takich grupach, jak artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, szklane, ceramiczne, metalowe, a także wyroby perfumeryjno-kosmetyczne, szczerbaki, drzewne. Obok najbardziej potrzebnych do codziennego użytku w wyrobów z grupy 1001 drobiazów (sztuczne, naczynia stołowe, nożyczki, klamerki itp.) są tu także wyroby bardziej luksusowe, ale poszukiwane, np. komplet do whisky, spirytusowy podgrzewacz potraw, kryształ.

CZSS „Społem” poszukuje również takich wyrobów, których w sklepach poznańskich — dzięki naszym wystawom —

już nie brakuje. Należą do nich m. in. dziadki do orzechów, sitka do herbaty.

Wiele jest na wystawie prostych towarów, łatwych do wykonania i tymi najczęściej interesują się potencjalni producenci — głównie rzemieślnicy i spółdzielnie pracy. Już w pierwszym dniu giełdy zgłosili się wytwórcy z zamiarem produkcji takich wyrobów, jak na przykład maszynki do rozdrabniania jarzyn,



uchwyty na wannę, drobna galanteria drewniana, drabinki malarskie, ściereczki szorstkie do zmywania naczyń. O tym, czy z tego zamiaru będzie towar, zadecyduje najbliższa przyszłość. „Społem” podpisze bowiem umowy tylko z takimi producentami, którzy zagwarantują odpowiednią jakość.

Podobną wystawę zorganizowało „Społem” na Targach Krajowych „Jesień 77”. Z tej wystawy około 100 wzorów jest obecnie wdrażane do produkcji, a część można zobaczyć na giełdzie w pawilonach producentów. Stanowią one ofertę dla handlu. Dlatego

wiecz na obecnej giełdzie liczba poszukiwanych towarów jest już mniejsza. Wartość „społemowskiej” oferty dla producentów wynosi na rok bieżący 3 mld zł, co stanowi około 7,5 procent w porównaniu do wartości obrotów „Społem” w artykułach nieżywnościowych.

Nieco inny klucz do wyboru wzorów na wystawie przyjął Zarząd Obrotu Ubiorami „Otex” Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego. O ile poznański „Otex” na trwającej obecnie wystawie w „Centrum” wykupował towary standardowe, lecz dostarczane przez przemysł w niedostatecznych ilościach (np. piżamy, odzież dziecięca, spodnie gimnastyczne), o tyle „Centrum” zaferowała producentom na giełdzie wzory odzieży modnej o oryginalnym wzornictwie, z atrakcyjnych tkanin. Kolekcja składająca się z 150 wzorów została opracowana przez projektantów „Mody Polskiej” oraz regionalnych ośrodków mody. Przeznaczona jest przede wszystkim dla młodzieży, która jest klientem wymagającym, oczekującym ciągle czegoś nowego. „Klucz” nie jest w stanie tak szybko reagować na zmiany mody, „Otex” liczy więc na to, że produkcję przemysłu odzieżowego w jeszcze większym, niż dotychczas stopniu, będzie uzupełniała drobna wytwórczość. „Otexowi” zależy na krótkich seriach produkcyjnych, a także najbardziej opłacają się rzemieślnikom i spółdzielniom pracy. Drobni wytwórcy wykazują duże zainteresowanie tą ofertą, m. in. dlatego, że handel zapewnia atrakcyjne tkaniny. Z producentami, którzy zdecydowali się na szyję proponowanej przez „Otex” odzieży, umowy będą podpisywały po giełdzie wojewódzkie przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego.

Również w pawilonie nr 25 producentów poszukują: Zarząd Obrotu Artykułami Turystyki i Wypoczynku CPHW, Domy Towarowe „Centrum” oraz „Moda Polska”. Pierwsze z tych przedsiębiorstw wystawiło 160 wzorów zabawek, większość z importu. Są to jednak głównie skomplikowane zabawki mechaniczne (np. japońskie lalki mówiące, czy szczekające pieski), którymi producenci się interesują, ale nie w sposób, który rokowałby nadzieję na podjęcie produkcji. Chociaż — są tu także zwykłe drewniane kločki. — Aż dziw, że takich prostych artykułów brakuje!

Domy Towarowe „Centrum”

Dokończenie na str. 4

GRAZYNA SZULAK



Domy Towarowe „Centrum” poszukują wielu towarów standardowych, prostych do wykonania. Należą do nich fartuszek damski, który prezentuje pracownica „Centrum”.

Fot. — H. Kamza

Krakowskie Muzeum Historii Fotografii czeka na eksponaty

15 grudnia 1976 roku otwarto w Krakowie pierwsze w Polsce Muzeum Historii Fotografii im. prof. Władysława Bogackiego. Powstało ono z inicjatywy Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

W krakowskim Pałacu Pugetów, siedzibie muzeum, zgromadzono już znaczną liczbę eksponatów o wprost nieraz niesamowitej wartości: bezcenny sprzęt dawnych fotografów działających na ziemiach polskich, stare zdjęcia i widokówki, archiwalia, książki, prospekty, instrukcje obsługi, opisy techniczne, a także około 100 000 szklanych klisz fotograficznych. Wiele z tych ostatnich wykonano sprzed około stu a nawet studziesięciu laty.

KPT, pragnąc powiększyć zbiory i zgromadzić wszystko, co stare i wartościowe z dawnych technik fotograficznych oraz dawnych warsztatów pracy polskich fotografów, liczy na bezinteresowne

przekazywanie lub sprzedanie muzeum starych i zbędnych rzeczy, które mogłyby mieć jakikolwiek związek z fotografią (stare aparaty, powiększalniki, obiektywy, albumy ze starymi fotografiami, widoki z różnych miast Polski, cenniki firm fotograficznych, książki i czasopisma o tematyce fotograficznej, pudełka od klisz i papierów fotograficznych z dawnych czasów, wszelkiego rodzaju klisze, błony i negatywy fotograficzne oraz inne rekwizyty).

Muzeum stawia też sobie za cel zebranie materiałów fotograficznych dotyczących najnowszej historii Polaków, to jest działalności polskiego ruchu oporu, zmagania z hitleryzmem, kampanii wrześniowej 1939, walk oddziałów partyzanckich itp.

A oto adres, pod który można zgłaszać i przysyłać eksponaty: Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Bohaterów Stalingradu 13, kod: 30-960 Kraków. (c)

Poznaniacy uzyskują prawo jazdy

Na wczasach w Jeleniogórskim

Karkonosze przeżywają od wielu lat napływ wczasowiczów i turystów — o każdej porze roku. Tutaj przyjeżdżają tysiące amatorów jazdy na nartach, wycieczek po górach i górskiego skońca. O obliczu tego regionu wczasowo-turystycznego decydują liczne domy wypoczynkowe FWP, stare zamki i pałace, pomniki przyrody. W trójkącie: Karpacz — Jelenia Góra — Szklarska Poręba zachodzą obecnie duże zmiany, mające na celu jak najlepsze, jak najekonomiczniej wykorzystanie bazy wczasowej, aby pomieścić tu tych wszystkich, których ścigają uroki krajoznawstwa województwa jeleniogórskiego.

Zarząd Okręgu Wypoczynkowego Funduszu Wczasów Pracowniczych w Szklarskiej Porębie wprowadził w życie ciekawą inicjatywę, pozwalającą początkowo w okresach zmniejszonego ruchu wczasowego oddać jeden z domów wypoczynkowych na atrakcyjną formę wczasów — „wczasu na prawo jazdy”. Przewidziano na ten cel dom wczasowy „Potok” w Sobieszowie.

Ta nowa forma się przyjęła i „Potok” służy teraz stale amatorom prawa jazdy.

Sam Sobieszów jest obecnie (po niedawnych zmianach administracyjnych) częścią miasta Jeleniej Góry, dzielnicą — za Cieplicami — wysuniętą najbardziej w stronę Szklarskiej Poręby. Ta część miasta położona jest nad rzeką Wrzósówką, na wysokości około 400 metrów nad poziomem morza, a górują nad nią ruiny zamku Chojnik, zbudowanego przez Piastów w XIII stuleciu. Okolica jest piękna, gdyż tutaj właśnie Przedgórze pasma Karkonoszy przechodzi w dno Kotliny Jeleniogórskiej; tereny wycieczek są więc dogodne dla wczasowiczów.

— Ale, oczywiście, nie tyle chodzi nam o wycieczki — mówi kierownik DW FWP „Potok”, Zbigniew Ludera — ile o to, aby uczestnicy naszych wczasów mogli na tyle poznać tajniki silnika samochodowego, przepisy ruchu drogowego i nauczyć się jeździć, aby po trzech tygodniach wczasowania mogli w dwudziestym drugim dniu pobytu w Sobieszowie, zdać egzamin

na prawo jazdy. Dlatego też staraliśmy się tak ułożyć rozkład dnia, aby starczyło czasu przede wszystkim na naukę. Lecz „przede wszystkim” nie oznacza „tylko”. Poza normalnymi wycieczkami w okolice Jeleniej Góry i Szklarskiej Poręby, właśnie w marcu, kwietniu i maju będziemy podczas naszych 22-dniowych turnusów organizowali wyjazdy turystyczne do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i do Czechosłowacji, a do granicy tak z jednym, jak i z drugim krajem — blisko już stąd. Chcemy bowiem, aby spędzone w Sobieszowie wczasy dały zarówno możliwość uzyskania prawa jazdy, jak i przygotowały przyjemności, a także dostarczały turystycznym wrażeń ich uczestnikom.

Od dłuższego czasu wczasowe turnusy w „Potoku” są zajęte do ostatniego miejsca. Więcej niż 80 osób na turnus przyjąć nie można. Biorą one udział w dwóch grupach nauczania i kilku grupach jazdy. Przyjeżdżają do Sobieszowa z całego niemal kraju.

— Najwięcej wczasowiczów,

chcących podczas trzytygodniowego urlopu uzyskać prawo jazdy, przyjeżdża do nas ze Śląska, Wrocławia, Poznania i Łodzi. Szczególnie duża grupa poznaniaków była ostatnio, zimą — mówi zastępca dyrektora ZOW FWP w Szklarskiej Porębie, Jan Goetze. — Z wczasów w „Potoku” skorzystało już u nas ponad 1300 osób. W organizacji wszystkich spraw, związanych zarówno z należytym przygotowaniem bazy, jak i z umiejętnym rozłożeniem materiału dla uczących się, mamy więc już pewne doświadczenia. Pomaga nam to w stałym doskonaleniu tej formy wczasów, a o należytym przygotowaniu wczasowiczów do egzaminów świadczą fakt, że prawie wszyscy zdają ten egzamin z wynikiem pomyślnym.

Dodajmy, że dojazd kursów po okolicach Sobieszowa, uczestnicy wczasów na prawo jazdy najczęściej wybierają „Fiaty 126 p” i „Fiaty 125 p”. Każdy bowiem chce nauczyć się jeździć na takim samochodzie, jaki zapewne będzie miał. (wos)

Sesje naukowe, wydawnictwa, spotkania kombatantów

ZBoWiD w roku 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego

Ciekawy program imprez z okazji doniosłego jubileuszu 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego przygotowała komisja historyczna Zarządu Głównego ZBoWiD — organizacji liczącej obecnie ponad 600 tys. członków — uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Program przewiduje zorganizowanie w br. kilku sesji i konferencji naukowych — krajowych i zagranicznych, m. in.: konferencji poświęconej badaniom nad problematyką dziejów walki o utrwalenie władzy ludowej w latach 1944-1948. W konferencji, która odbędzie się w październiku w Ryń k. Warszawy, zapowiedzieli udział historycy z różnych ośrodków naukowych kraju, a także przewodniczący wojewódzkich komisji historycznych ZBoWiD.

Przewiduje się trzy sesje naukowe organizowane we współpracy z zagranicznymi organizacjami kombatantów: polsko-jugosłowiańską na temat antyfaszystowskiej walki narodów Polski i Jugosławii; pol-

sko-węgierską nt. wspólnych, postępowych rewolucyjnych tradycji Polaków i Węgrów oraz historyków Polski i NRD, poświęconą znaczeniu walk rewolucyjnych w Niemczech w 1918 r. dla niepodległości Polski (wydarzenia w Niemczech a Powstanie Wielkopolskie).

Zorganizowane zostanie także spotkanie b. nauczycieli szkół polskich w Niemczech z lat międzywojennych, spotkanie uczestników powstań śląskich i wielkopolskiego oraz sympozjum nt. „Polacy w wojnie domowej w Hiszpanii w latach 1936-1939”.

Staraniem komisji historycznej ZBoWiD ukażą się w br. m. in. następujące wydawnictwa: „Z dziejów ruchu kombatantów”, „Z dziejów czynu zbrojnego PPR”; przewidziano także opublikowanie materiałów z odbytych w ubr. konferencji naukowych poświęconych polsko-czechosłowackiemu współdziałaniu w walce z hitleryzmem oraz współpracy historyków Polski i Związku Radzieckiego. (PAP)

Marcowy „Nurt”

„Stoimy potem naprzeciw mówni, z której przemawiał wielokrotnie Hitler... Nie wiadomo, co zrobić z betonowym kołosem, którego nie zmogły amerykańskie bombowce.” pisał Antoni Władysław Walczak w eseju o Norimberdze. Wojciech Lipiński natomiast, w artykule „Unikajmy prac Niemców” przypomina o korzystaniu przez Polaków z wielkopolskich i osłabnię brytyjskich w rolnictwie.

Tematykę radziecką prezentują artykuły Jerzego Litwinowa o wybitnej poetce Annie Achmatowej i jej związkach z Poznaniem oraz Edwarda Pawłaka o prozaiku Włodzimierzu Tiendrakowie.

„Nie ma u niego rozdwojenia, jakie jest ideałem wielu literatów, stojących chętnie obok dzieła. Pisząc — cały czas mówi „od siebie”, „o sobie...” konstatuje Zdzisław Boryt w artykule o Arkady Fiedlerze. Z innych materiałów literackich: Regina Wachowiak o Marii Orłonie („Nurt”) zamieszcza także jego prozę. Wiersze publikują Julia Hartwig i Anna Kwietniewska, a nową prozę — Bogusław Kogut. Reportaż literacki o Puszczy Notockiej zamieszcza Waldemar Kosiński. W „Małej Wschodniej „Nurtu” o pojeździe losu pisze Wojciech Janor.

Z tekstów traktujących o innych dziedzinach sztuki: Florian Dąbrowski pisze o kwartecie cis-moll op. 131 Beethovena, Jerzy Utrecht o muzyce w radiu i telewizji, Stanisław Nowotny o kadrach dla estrady, Andrzej Górny o spektaklu „Słony parów” Zalgina w Teatrze Polskim w Poznaniu, a Ewa Piotrowska — zachwycę się realizacją „Operetki” Gombrowicza w Teatrze Muzycznym w Słupsku. „Nurt” kontynuuje też serię debiutów satyryków, prezentując rysunki Marka Michalskiego. (bran)

inni rzemieślnicy zdecydowali się podjąć tę produkcję.

Wystawy „Poszukujemy producentów” zorganizowane na giełdzie są bowiem dla drobnych wytwórców znakomitą okazją do poznania potrzeb i wymagań rynku. Do konfrontacji swoich możliwości i umiejętności z zapotrzebowaniem handlu. Dla handlowców natomiast stanowią te wystawy możliwość uzyskania dodatkowych towarów, związania się z nowymi producentami. Ekspozycje w pawilonach 38 i 35 świadczą o coraz większej aktywności handlowców, którzy nie ograniczają się już do biernego korzystania z ofert producenta. Wykształca się na tych poznańskich imprezach handlowych nowa forma współdziałania handlu z producentami. Forma, w której obaj partnerzy mają coś do powiedzenia. Taka forma współpracy powinna przyczynić się do eliminowania niedoborów zaopatrzenia i urozmaicenia sklepowych półek.

GRAZYNA SZULAK

Handel inspiruje producentów

Dokończenie ze str. 3

zorganizowały wystawę towarów poszukiwanych po raz pierwszy. Wystawiły 200 wzorów artykułów w różnych branżach: odzież, dziewiarstwo, galanterię skórzaną, artykuły gospodarstwa domowego (większość wzorów takich samych jak w „Społem”), zabawki. Przeprowadzono rozmowy z wieloma producentami: kilku zgłosiło chęć produkowania klocków „Lego”, inni — galanterię drewnianą, pojemniki do lodu, komplety do przypraw, oprawki do żarówek itp.

„Moda Polska” wystawiła 18 wzorów bielizny i dziewiarstwa. Są to wzory importowane, często z surowców, których nie posiadamy. Czym na przykład zastąpić wełnę szetlandzką? A przecież wymaga gęstej jakości wełny „Mody” są duże i drobnymi producentom

trudno tym wymogom sprostać.

W sumie jednak — oferty przedsiębiorstw handlowych pod adresem producentów są w znacznej części realne. Większość wystawianych wzorów może być produkowana przez drobnych wytwórców. Potwierdza to zresztą m. in. ekspozycja rzemiosła w pawilonie nr 1. Rzemieślnicy oferują wiele z tych towarów, których poszukują handlowcy. Mogłoby się więc wydawać, że nie będzie już tych towarów brakowało. Ale tu decyduje ilość. Na przykład „Społem” poszukuje 150 000 kompletów łyżek kuchennych ze stali nierdzewnej. Rzemieślnicy owszem, proponują takie komplety, niewiele odbiegające od importowanego wzoru, ale w ilości 1000. I dlatego „Społem” nie skreślił tych kompletów z listy braków, chyba, że również

„Głos” dopomógł

Na mundury dla weteranów

Jest ich w kartotece Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zarejestrowanych (stan z I i br.) 7345, z tego w Poznaniu 1456, ogółem w Wielkopolsce — prawie 5000, a w Bydgoskim prawie 1000. Widujemy ich, ubranych w niebieskoszare mundury lub tylko z powstańczymi rogatywkami na głowach.

Wielu z nich ma kłopoty z uzyskaniem należytego umundurowania. Niektórzy, być może dopiero teraz pomyśleli, że słusznie byłoby mieć i przy uroczystych okazjach ubrać zaszczytny mundur. Inni sfatygowany mundur pragnęliby zastąpić nowym. I okazuje się, że to wcale nie takie proste. Gdzie bowiem szukać odpowiedniego w kolorze materiału? W sklepach mówią: „nie ma” i jakoś nikt się w handlu nie martwił dotąd tym brakiem, ani nie wpisał takiego sukna do formularza zamówień...

I tak zapewne byłoby nadal, gdyby nie Jan Nowak z Szamotuł, który w imieniu własnym oraz innych powstańców wielkopolskich z tego regionu zwrócił się do redakcji „Głosu” o pomoc i o „ruszenie” kogoś trzeba, by wyprodukowano partię sukna, odpowiedniego na mundury oraz czapki powstańcze.

Dyrekcja Oddziału Obrót Ubiorem „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego odpowiedziała na redakcyjne starania w tej sprawie, że bardzo chętnie ułatwi zakup potrzebnej tkaniny na uzupełnienie umundurowania dla powstańców wielkopolskich, ale nie posiada jej w magazynach, wobec czego potrzebna byłaby próbka materiału. Z dostarczanych nam później do wiadomości kopii pism, dowiadujemy się kolejno o poszukiwaniach przez „Otex” odpowiedniego zjednoczenia, a potem fabryki, która podjęłaby się wyprodukowania tkaniny. Upłynęły prawie trzy miesiące, zanim sprawa została na tyle sfinalizowana, że wyśłać można było do Zakładów Przemysłu Włókiennego „Merilana” w Białej-Białej dodatkowe jeszcze na I kwartał br. zamówienie na 100 metrów wybranego sukna. W zamówieniu podano cel, jakim ma ono służyć i poproszono dyrekcję o pilną jego realizację, co jak mniemamy zostanie przez kierownictwo i załogę „Merilana” uwzględnione rzeczwiście w pierwszej kolejności.

Tak zatem obecnie wraz z zainteresowanymi weteranami Powstania Wielkopolskiego oczekujemy wiadomości, że poszukiwany przez nich materiał został dostarczony do magazynu powstańczego „Otexu”, a stamtąd do sklepu, w którym będzie do nabycia przez pragnących sobie uszyć mundur lub rogatywkę powstańców.

W rozmowie, którą na ten temat przeprowadziliśmy z prezesem Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego, Bernardem Łuczewskim, podał on do wiadomości zainteresowanych, że przy szyciu mundurów np. w Poznaniu korzystano z usług szczególnie życzliwie traktującego takie zlecenia zakładu Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego, mieszczącego się przy ul. Sielskiej 43 na Górczynie. (zk)

Sport-sport-sport

Lechici nieoczekiwanie wyeliminowani z Pucharu Polski

Dokończenie ze str. 1

biega i ofiarności, ale przede wszystkim pomysłowości, szybko i skutecznie gra. Ci którzy liczyli na to, że II-ligowcy przestraszą się kadrowiczów — Justka, Okoński, Szewczyka, po prostu się zawiedli. Zupewnie nie znany Brzeźon nazbyt często nieumieścił nie oarywał Guta i Justka, a najlepszy piłkarz na boisku Gontarewicz zupełnie wyłączył z gry Okońskiego.

Porażka Lecha w Gliwicach była efektem niepewnej gry defensywy, ale również słabej postawy napastników, którzy nieudolnymi akcjami nie potrafili absorbować przeciwnika i przez to nie oddali żali swych partnerów z obrony. Ci ostatni w końcu musieli popełnić błędy, których rezultatem były gole. Inna sprawa, że nie miał również swego dnia arbitra Ogórzewski. W 50 minucie, po kornetce, Stawski strzelił gola — Mowlik piłkę odbił, ale ta zatoczywszy łuk trafiła Barczaka, stojącego na linii bramkowej. Sędzia przerwał grę i natychmiast zarządził jej wznowienie od stodo-

ka, uznając, że Barczak stał w głębi bramki. Mimo że Piast prowadził 2:1, mieli poznaniacy wiele okazji, by doprowadzić co najmniej do wyrównania. I tak w 62 minucie Milewski z woleja pośl piłkę tuż obok słupka, w 5 minut później Krakowski w idealnej sytuacji przeniósł wysoko ponad poprzeczką. Dodajmy, że w 80 minucie Okoński trafił w słupkę, a odbitą piłkę Krakowski posłał głową w samo okienko. Jednakże Apostel zdołał piłkę wybić na kornet. W kontrafaku, źle ustawieni Barczak ze Szewczykiem przepuścili między sobą Brzeźonia, który znalazł się w pozycji sam na sam z Mowlikiem. Mowlik wybił z bramki, ale nie był w stanie przeszkodzić Brzeźoniowi w posłaniu piłki do siatki.

Po meczu trener Jerzy Kopa, bardzo zresztą zdenerwowany, miał słuszne pretensje do drużyny, że grała mało skutecznie, długimi okresami zbyt pasywnie. Na szym zdaniem błędem było rów-

nież to, że zarówno Gut jak i Justek zapędzili się aż pod naróżne chorągiewki Piasta, gdzie z reguły tracili piłki, z czego rozdzili się kontratak Piasta. Ale wtedy bocznych obrońców Lecha nie było na miejscu. Ciekawe, jakie wnioski z gry Lecha wyciągną piłkarze krakowskiej Wisły, którzy w komplecie wraz z trenerem Leńczykiem zasiadli na trybunach gliwickiego stadionu. Wszak w niedzielę w Krakowie Wisła gra z Lechem.

JAN FISZER

Piłkarze Piasta zmierzają się w finale Pucharu Polski z Zagłębiem Sosnowiec, które wczoraj wyeliminowało Legię Warszawą. W normalnym czasie mecz w Warszawie zakończył się wynikiem remisowym 0:0. W dogrywce pierwszą bramkę zdobyło Zagłębie ze strzału Dworczyka w 95 min. W wyrównanie uzyskał Nowak w 120 min. W rzutach karnych lepsi okazali się sosnowiczanie wygrywając 5:3. (PAP)

Dobra postawa polskich dwuboistów

Ostatni dzień rozgrywanego w Zakopanem Memoriału B. Czecha i H. Marusarzówny zakończył się miłym akcentem. Konkurs skoków do dwuboju klasycznego na Średniej Krokwi wygrali dwaj Polacy — Długopolski przed Kawulikiem. Trzeci był Schmieder (NRD). Dzięki temu Polacy zajęli w tej samej kolejności dwa pierwsze miejsca w dwuboju. Trzeci był również Schmieder (NRD).

Bieg sztafetowy mężczyzn 3x10 km wygrała Polska przed CSRS i NRD, a w biegu rozstawnym kobiet na dystansie 3x5 km zwyciężył zespół NRD przed CSRS, ZSRR i Polską. (PAP)

Koszykówka

TURNIEJ W GDAŃSKU
O MIEJSCA 1-4

Śląsk — Resovia 88:79
Wybrzeże — LKS 85:57

„Mazurek”

kontynuuje podróż

Radłostacja Gdynia Radio nawiązała w nocy 14 bm. bezpośrednią łączność z jachtem s/y „Mazurek”, na którym płynęły samotnym rejsem dookoła świata kapitan Krystyna Chojnowska-Liskiewicz. Nasza żeglarka jest zdrowa, a na jachcie wszystko w porządku. (PAP)

Porażka

piłkarzy Tunezji

Piłkarze Tunezji, rywale reprezentacji Polski w grupie eliminacyjnej „Mundialu — 78” nie zdołali się zakwalifikować do finału rozgrywek o Puchar Afryki. W meczu półfinałowym Tunezja przegrała w Akrze z Ghaną 0:1. (PAP)

Z udziałem Polaków

Jutro rozpoczynają się hokejowe MŚ grupy „B”

W dniach od 17 do 26 marca w Belgradzie odbędzie się mistrzostwa świata grupy „B”, w hokeju na lodzie. W imprezie tej weźmie udział także reprezentacja Polski.

W Belgradzie barw Polski bronić będą bramkarze: Henryk Wojtynek (Naprzód Janów) i Tadeusz Siowakiewicz (Podhale Nowy Targ); obrońcy: Henryk Gruth (GKS Katowice), Henryk Janiszewski (Naprzód), Marek Marciniać (Zagłębie Sosnowiec), Jerzy Polak (KS), Andrzej Słowakiewicz, Andrzej Chowaniec i Andrzej Iskrycki (wszyscy Podhale); napastnicy: Józef Batkiewicz, Mieczysław Jaskierski, Stefan Chowaniec, Walenty Zieta i Tadeusz Wytychowicz (wszyscy Podhale), Henryk Pytel, Leszek Tokarz (oba Zagłębie), Andrzej Żabawa, Tadeusz Obłój, Jan Pielęgo (wszyscy Baildon Katowice) oraz Andrzej Małyś (GKS Katowice).

W belgradzkim turnieju oprócz drużyny polskiej grać będą Szwajcaria, Jugosławia, Norwegia, Węgry, Włochy, Japonia i Rumunia, które w tej kolejności będą przeciwnikami Polaków. Polscy hokeiści są uważani za faworytów tej imprezy. (PAP)

0:0 w meczu młodzieżowych reprezentacji Polski i Finlandii

W rozegranym wczoraj na Golecinie międzypaństwowym meczu drużyn młodzieżowych do lat 21 Polska zremisowała z Finlandią 0:0. Sędziował Marian Kustoń z Poznania. Widzów 1000. Zespoły wystąpiły w następujących składach —

POLSKA: Młynarczyk, Motyka, Wójcicki, Zaleźny, Walczak, Krol (od 67 min. Podzórny), Wójcicki, Lipka, Sierant (od 46 min. Chmielec), Nocko, Wróbel.

FINLANDIA: Nurmi, Lahtinen, Helin, Salonen, Rissanen, Jalo (od 67 min. Kaartinen), Vimonen (od 46 min. Saarinen), Myrtaanen, Eskelinen, Ronkainen, Linjamaki.

Nielicznie przybyli na gołęciński stadion kibice liczyli, że będą świadkami zwycięstwa polskiej drużyny. Finowie w niedzielę spotkali się z II-ligową Olimpią i ulegli jej 1:3, a piłkarstwo tego kraju nie jest na arenie międzynarodowej wysoko notowane. Pierwsze minuty meczu potwierdzały przypuszczenia, że Polacy nie powinni mieć kłopotów z odniesieniem zwycięstwa. Gospodarze rozpoczęli z impetem i przez pięć pierwszych minut nie pozwolili Finom wyjść z ich własnej połowy.

Później przewaga Polaków również była duża, lecz nasi zawodnicy nie potrafili stwo-

żyć groźnych sytuacji pod bramką Nurnio. Finowie rzadko decydowali się na kontrataki, a jeżeli nawet rozpoczęli takie akcje, to nie przynosiły im one powodzenia. Na pastynicy gości ustępowały obrońcom polskiej drużyny pod względem szybkości i przegrzy wali z nimi większość bezpośrednich pojedynków.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Nadal w ataku znajdowali się Polacy, lecz nadal też nasi zawodnicy nie potrafili sobie wypracować dogodnych sytuacji do uzyskania bramek.

Finowie grali wzmocnioną defensywą i wybijali wszystkie piłki kierowane przez Polaków na ich pole karne. Szczególnie wyróżniał się rosyjski stoper gości Helin, który był bezkonkurencyjny w pojedynkach o górne piłki. W polskim zespole słabo zagrali piłkarze drugiej linii, którzy nie potrafili dobrymi zagraniami otworzyć napastnikom drogi do bramki rywali. Brakowało też celnych strzałów z linii pola karne. Nie więc dziwnego, że mimo dużej przewagi w polu mecz zakończył się rezultatem bezbramkowym, co jest dużym sukcesem gości. (wił)

4 pięściarzy Sokoła w ćwierćfinale

Bokserzy Prosnys nadal zawodzą

W ostatnim dniu walk eliminacyjnych mistrzostw Polski w boksie rozgrywanych w Krakowie znów słabo zaprezentowali się zawodnicy kaliskiej Prosnys. Na ringu występowało 4 reprezentantów tego klubu i wszyscy przegrali swoje pojedynki. W wadze piórkowej Czapla uległ jednogłośnie na punkty Krupie (Sokół Piła), w lekkośredniej Kaczorowski przegrał 1:4 z Tomczakiem (Zagłębie Konin), w półśredniej Kuciński stał pokonany jednogłośnie na punkty przez Kieć (Górnik Pszów), a w ciężkiej Maciejaka sekundant podał w III rundzie Mażurowi (Olimpia Poznań).

W dobrej spisujującej się ekipie Sokoła Piła, awans do ćwierćfinałów wywalczyło 4 bokserów. Są nimi: Witt (lekka), Krupa (piórkowa), Selke (półciężka), i Ciemiński (ciężka). Ostatni zawodnik Sokoła występujący w eliminacjach — Rosolek (lekkosrednia) przegrał 0:5 z Marcem (Miedź Legnica).

Bokserzy Zagłębia Konin odnieśli w eliminacjach jedno zwycię-

stwo (Tomczak nad Kaczorowskim). Swoje pojedynki przegrali natomiast: Lesiewicz (lekkopółśrednia) z Lewandowskim (Wisła Kraków) — 0:5 i Kieliszewski (średnia) z Chiochem (Gwardia Łódź) — również 0:5.

W debiuty rozpoczęły się III młodzieżowe mistrzostwa Polski w boksie. W pierwszym dniu na ringu wystąpiło 5 zawodników Polonii Leszno, lecz tylko Papier (półśrednia) odniósł zwycięstwo nad znanym na krajowych ringach Talajem (Czarni Słupsk). Pojaci Talajem przegrali przegrali zostali bokserzy Polonii przegrali swoje pojedynki: Akonom (musza) z Chorobikiem (Wisła Kraków) — 0:5, Przewaga, Padurski (lekka) — 0:5, Wojtala (GKS Katowice) — 0:5, Łata (lekkopółśrednia) z Stalmachem (BKS Bolesławiec) — 0:5 oraz Łabędzki (średnia) z Zelmąnem (Legia Warszawa) — 0:5.

Nie powiodło się również pięściarzowi Korony Wałcz — Kurkowskiemu, który w wadze lekkopółśredniej już w II r. uległ Polito-skowskiemu (Start Włocławek). (wił)

Lekkoatleci Europy pokonali USA

W Mediolanie odbył się halowy mecz lekkoatletyczny, w którym reprezentacja Europy pokonała występującą w osłabionym składzie ekipę USA 141:80 (w spotkaniu meczowym 74:52, a kobiet 67:28). W reprezentacji Europy startowało o pięciu polskich lekkoatletów. Urszula Kielan zajęła drugie miej-

sce w skoku wzwyż — 180 cm. Grażyna Rabsztyn była drugą w biegu na 60 m ppi. — 7,86 sek. Ta deusz Słusarski wywalczył także drugą pozycję w skoku o tyczce — 5,40 m. Władysław Komar był trzeci w pchnięciu kulą — 19,51 m. a Ryszard Podlas zajął także samo miejsce w biegu na 400 m — 1,17. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca

Pomoc do 3-letniej dziewczynki, pilnie potrzebna. Tel. 20-36-53, po godz. 16. 51815g

Uwaga! — Winogradyl potrzebna zaraz opiekunka do dwojga dzieci. Os. przyjeźni 7 m. 144, tel. 20-326. 51906g

Pomoc domowa do gotowania, na kilka godzin dziennie lub 4 razy tygodniowo, potrzebna. Kanałska 2 (na rożku Kaszelańskiej), po godz. 16.30. 51905g

Ojciec 50-letni z synem 18-letnim poszukują pracy w produkcji rolniczej. Potrzebne mieszkanie dla 5 osobowej rodziny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 302p.

Nauka

Magister udziela korepetycji: fizyka, chemia. Piątkowski, Żydowska 39 m. 4. 50589g

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05, Kozłowski. 50494g

Kupno

Barakowóz kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 50060g.

Sprzedaż

Łódzkie o poj. 7 m3 sprzedam. Każmierczak ul. Zagonowa 6. 49810g

Sprzedam segmenty Kowalskich oraz szafę czarną, rodzinną, ciemny orzech. Poznań, Grunwaldzka 33B m. 9, godz. 17-19. 49621g

Elektryczna maszyna do podnoszenia oczek sprzedam. Tel. 63-53-21. 47329g

Stoje 0,9 i mniejsze z na krętą 1 bez większą ilość sprzedamy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 5176g.

Ładowacz stan idealny, oraz motocykl MZ i BMW sprzedam. Wiadomość Lubinicko 44 koło Świebodzina woj. Zielona Góra, Stanisław Mól. 307p

Ciągnik Ursus 328 zarejestrowany, stan dobry, sprzedam. Na listy nie odpowiadamy. Listowski Węgrzynice 53, poczta Ołobok koło Świebodzina. 308p

Wózek dziecięcy, głęboki, czeski, stan idealny sprzedam, tel. 20-63-56. 51811g

Kożuch męski nr 50 sprzedam. Dolina 15 m. 13 po godz. 16. 49682g

Rozsade ogórków skłerniowych sprzedaje. Klekz, ul. Polna lub tel. 20-48-06 po godz. 18. 51620g

Sadzonki pomidorów Revmun ulepszone — do starca ogrodnictwo — 61-312 Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 49720g

Kompost popieczarkowy, sprzedam. Komorniki. Poznańska 33. 49212g

Kredens kuchenny sprzedam. Hibnera 23 m. 5, po godz. 19. 51682g

Wózek — składak (leżaczek) kupię, tel. 206-356. 51812g

Korzystnie sprzedam nowoczesną szafę trzydrzwiową, 2 fotele, maszynę do szycia „Dürkop”. Os. Kraju Rad 11 m. 144, po godz. 16. 51497g

Dentystyczny materiał do wypełnień Adaptic (USA) i nowa maska do Wartburga 333 — sprzedam. Tel. 714-02. 51820g

Folie z polistyrenu — rekaw 500x004, sprzedam. Tel. 67-96-41. 19066g

Samochody

Syrenę R-20, rocznik 1974 sprzedam. Czesław Skibiński Chrzastowo — Książ Wlkp. Srem tel. 13-25, po godz. 16. 49681g

Fiata 127p — kupię. Poznań, Magazynowa 9. 51733g

Forda Taunusa, stan dobry — sprzedam. Engeströma 12, tel. 447-84, do godz. 16. 51813g

Karosierię Fiata 126p — sprzedam. Arciszewskiego 35 K m. 5, godz. 17-18.30. 51803g

Wartburga 353, rok 1972 lub Fiata 126p, zamienię na nową Skodę, za dopłatą Zymunt Algerni-ski, Wronki Świerczewskiego 16. 297p

Zaporożca, stan idealny, sprzedam. Junacka 12, po godz. 15. 51914g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje warsztat: Poznań, Grodzka 24, Malinowski. Słniki Warszawy, polskiego Flata, w jednym dniu. 49229g

Lokale

Sprzedam własnościowe M-3 w Poznaniu, nowe osiedle. Oferty kierować: „Głos Pomorza” Słupsk nr 1627. 569-K1

Matężstwo z dzieckiem (pleganiarka), członkowie SM, poszukuje pokoju przy starszej osobie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 51598g.

Mieszkanie 3 pokoje 73 m², komfort, telefon, ul. Przybyszewskiego — zamienię na równorzędne 5-6-pokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49897g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną na budowę warsztatu w Wyso-gotowie lub okolicy kupię tel. 67-28-83. 49681g

Września! Dom oraz działkę 500 m² pod zabudowę (wolne 2 pokoje, kuchnia) sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49855g.

Sprzedam w Poznaniu część kamienicy, z możliwością uzyskania mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 51751g.

Zguby

Dnia 12. marca br. pozostawiono w pociągu relacji Leszno — Poznań, torbę z aparatem fotograficznym Zenit E nr 77280, obiektyw Helios nr 779842 oraz lampę błyskową Czajka. Uczciwych znalców (małżeństwo z dzieckiem) wynagrodzę. Tel. 33-34-42. 51899g

Różne

Tapetowanie, malowanie mieszkań, tel. 20-47-00 Kopydłowski. 51626g

Wypożyczalnia sukien ślubnych i wieczorowych, nakrycie do chrztu. Zupańskiego 6a Liszkowska. 51327g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagodzki. 51625g

WUSP — uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Nowe budownictwo, dom przy — bonifikata. Telefon 20-00-96 — Łukowicz. 51544g

Plisowanie spódnice, krótkie terminy. Tel. grzecko-sciowy 33-32-51, wewn. 71-32, Jarosz. 50471g

Transport, duża ładowność, materiały budowlane, zwir z zakupem. A. Frankiewicz, tel. 715-31.

Naprawa elektromechanicznych sprzętów domowych. Os. Piastowskie 89, Łukaszewski. 50363g

Przewozy — specjalność przeprowadzki, wykonuję. Kamiński, tel. 436-31. 50319g

Skutecznie usuwa łupież z głowy, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone. Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu, tel. 620-72, Li-stowska. 50257g

Wypożyczalnia sukien, wełnowych, nakrycie do chrztu, tytułu do bukietów. Poznańska 44, Swoboda. 50249g

Telewizory naprawiam. Tel. 555-38, Kopański. 50083g

Przeprowadzki — przewóz mebli. Kufel, tel. 33-35-32, Kosińskiego 3. 50270g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 50256g

Naprawa lodówek. Tel. 20-44-79, Luczak. 50142g

Anteny telewizyjne i UKF, instaluje WUSP, tel. 67-90-84, godz. 10-12, Anioła. 49258g

Matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”. 81-963 Gdynia 1, ul. Migala 35, skrytka pocztowa 105. Informacja 10-21 w znaczkach pocztowych. 61-K2

UWAGA, POSIADACZE SAMOCHODU MARKI FIAT 126p ORAZ 127p

CENTRALA „BOMIS” Oddział w Poznaniu, ul. Skoczowska 19 (Starołęka)

oferuje do sprzedaży detalicznej CZĘŚCI ORAZ PODZESPOŁY PO OBNIŻONYCH CENACH.

POLECAMY:

- CZĘŚCI OBLACHOWANIA,
- SILNIKI
- SKRZYNIĘ BIEGÓW,
- AKCESORIA.

552-K1p

Poznań w celu matrymonialnym pana w wieku 40-45 lat, wysokiego, wykształcenie minimum średnie, ateiste, posiadającego prawo jazdy. Oferty tylko poważne, dyskretnie zapewniona „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 227p.

Wdowiec 58-letni, na stanowisku, własny domek, samochód, pozna panią, przystojną, kulturalną, za mozną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49577g.

Kawaler 28-letni, wzrost 168, bez nałogów, technik pozna odpowiednią pannę. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49447g.

Wdowa posiadająca rentę, mieszkanie, oszczędności poślubi emeryta. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49729g.

Panna, mgr sytuowana, pozna pana z wyższym wykształceniem przystojnego o dużej kulturze wiek 40-48 lat. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49632g.

Sympatyczna pani o miłym wyglądzie z mieszkaniem pozna pana na stanowisku do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49454g.

Wdowa, przystojna, uczciwa, bez nałogów, sytuowana pozna przystojnego pana z dobrym charakterem od lat 50-55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49627g.

Uroczą Bożeną z wyższym wykształceniem pozna pan na studiach, lat 30-40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49589g.

Rozwiedziona nie z własnej winy 32-letnia z dzieckiem, wykształcona, pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego pana lubiącego dzieci. Oferty tylko poważne „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 228p.

Kawaler, 28-letni, wysoki, domator, wykształconie zawodowe, pozna panią w celu matrymonialnym, również ze środowiska wiejskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49963g.

Nawiąże znajomość z kobietą do lat 30, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49940g.

Rozwiedzony nie z własnej winy, 31-letni przystojny, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 49760g.

Dnia 12 marca 1978 roku, zmarł nasz były długoletni, ceniony i zasłużony pracownik technik elektrotechnologii

CELINA KOWALSKA

uczestnik Powstania Warszawskiego.

Zachowamy ją w pamięci jako szlachetnego człowieka i dobrą koleżankę.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu.

1063-K3

Dnia 13 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

BARBARA KRASICKA

z domu Spychalska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

52025g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1978 r. zmarła nasza najdroższa siostra, siostrzenica, ciocia i szwagierka

WANDA DURCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Rawiczu, przy Małym Placu Cwiczeń 1.

W smutku pogrążona

RODZINA

Rawicz, Poznań. 51932g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1978 r. zmarł nagle niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadziś, sp.

MARIAN JAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Jackowskiego 17 m. 17, dawniej Dąbrowskiego 454 m. 2. 1085-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1978 r. zmarł w Bogu, kończąc swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, teść i dziadziś, przeżywszy lat 66, sp.

FELIKS KONIECZNY

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu solickim, przy ul. Łutwickiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Puszczykówek, Poznań. 52050g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła w wieku 75 lat nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA KONIECZNA

z domu Radzka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

dzieci z rodzinami

Ul. Prądzyńskiego 12/5. 1084-U3

Dnia 10 marca 1978 roku zmarł

ANTONI JASKOŁA

współzałożyciel naszej Spółdzielni, były długoletni zasłużony członek i przewodniczący Rady. Odznaczony Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Metalowców w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 marca 1978 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie. 51977g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarł w 79 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz brat i wujek, sp.

JÓZEF THIEL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

Ul. Gwardii Ludowej 29. 51930g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca 1978 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 46 zmarł nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

SEWERYN OŚKO

długoletni pracownik PFMZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżeni w smutku

ojciec i rodzina

Ul. Ostrowska 543. 1076-U3

Z bólem donosimy, że w dniu 13 marca 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 85, nasza kochana, mądra i dzielna matka, babcia i prababcia, sp.

z Krajewskich

HALINA HEMPLOWA

Pogrzeb odbył się w Lusowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, dnia 17 bm. o godzinie 17 w kościele św. Michała, przy ulicy Stolarskiej.

Córki i rodzina

51894g

Dnia 13 marca 1978 r. zmarła w wieku lat 57 moja najdroższa mama, teściowa, babcia i ciocia, sp.

LUCYNA WOJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu Junikowskim.

Córka z rodziną

Ul. Jeżycka 37 m. 2. 1977-U3

Dnia 10 marca 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53 nasza droga koleżanka z Laboratorium Bakteriologicznego Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Poznaniu, sp.

URSZULA GBUREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

o czym zawiadamiają koleżanki i koledzy

1078-U3

S. + p.

JAN WITKOWIAK

zasnął w Bogu dnia 14 marca 1978 r. nasz kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżeni w smutku

żona i syn

Ul. Głogowska 30 m. 9. 1086-U3

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

MARIA NOWICKA

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kopernika 9 m. 6. 51930g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, moja najukochańsza żona, matka i teściowa

IRENA ŚWITOWA

lekarz stomatolog, członek ZBoWiD, odznaczona Honorową Odznaką PCK.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kostrzyn, ul. Śląska 2. 51966g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.

KORNELA KULCZYCKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 11 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Nowogrodzka 25. 1087-U3

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła nagle w wieku 70 lat, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JÓZEFA WOŻNA

z domu Wojtkowiak

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 17 marca 1978 r. o godz. 14 w kościele parafialnym w Krzyżownikach — pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Czerwuchowska 31. 1087-U3

Dnia 13 marca 1978 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza ukochana matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia, sp.

LUDMIŁA PLUCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Grunwaldzka 31/8. 1083-U3

Dnia 13 marca 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62 nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN BANACH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dobrzyckiego 32.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1080-U3

Dnia 14 marca 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN LUDWIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

1081-U3

Dnia 13 marca 1978 r. zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82 nasza ukochana matka, teściowa, babunia i prababunia, sp.

JADWIGA WALKOWIAK

z domu Ratajska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Palacza 122 m. 24.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1079-U3

Dnia 12 marca 1978 r. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, brat, szwagier, stryjek i wujek, przeżywszy lat 80, sp.

JÓZEF MARIAN KŁOSIŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 15 w Buku na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, ul. Garbary 56. 1082-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 57, sp.

STANISŁAW WRÓBEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 10.15 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Piłmienna 11c m. 9. 1071-U3

Dnia 12 marca 1978 r. zmarł nagle nasz ojciec, teść oraz dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

FRANCISZEK WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 16 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Jackowskiego 57 m. 3. 1073-U3

